



GŁOS MIEDZIANEJ GÓRY

NUMER 3 (175) | MARZEC 2018

MIESIĘCZNIK
SAMORZĄDOWY
GMINY MIEDZIANA GÓRA

ISSN: 730-7155

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE



Wędrujące książki

str. 11



Szanowni Mieszkańcy!

W marcu w sposób szczególny przywołujemy postaci Żołnierzy Wyklętych, którzy po zakończeniu II wojny światowej nie pogodzili się z nowym, komunistycznym porządkiem. Historia miała o nich zapomnieć, a jeśli już wspominać to jako bandytów i zdrajców. Ale Polska się o nich upomniała, bowiem ideały i wartości, którym byli wierni, to Ojczyzna i wolność. Czyż może być coś piękniejszego? Również i my, mieszkańcy gminy Miedziana Góra, mamy swojego Wyklętego i Niezlomnego. To Stanisław Socha – 22-letni partyzant zamordowany przez UB 17 stycznia 1947 r. w Miedzianej Górze. Brał on udział m.in. w akcji wykonania wyroku na „Witka”, a już po wojnie - kiedy to nie złożył broni - w rozbiu kieleckiego więzienia. Ten chłopak pochodził stąd. Tu - w Kostomłotach Drugich - uczęszczał do szkoły, tu walczył. I tu zginął. Bezsensowną śmiercią, prawie dwa lata po zakończeniu wojny, zastrzelony przez milicjantów podczas ucieczki. Wspominamy dziś „Czarnego” – bo taki właśnie nosił on pseudonim – bo jest on jedną z postaci wpisujących się w trudne i dramatyczne dzieje naszej małej ojczyzny. Przywołujemy miedzianogórskiego partyzanta również w kontekście zbliżających się obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. W naszej gminie będą one trwałe przez cały rok, w organizację wydarzeń rocznicowych włączyły się nasze szkoły oraz stowarzyszenia. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie odsłonięcie obelisku poświęconego Józefowi Piłsudskiemu.

W marcowym numerze „Głosu Miedzianej Góry” przedstawiamy postać równolatka naszej niepodległej Ojczyzny – Władysława Sochy, którego życie jest pięknym przykładem służby społeczności lokalnej. Ale sporo miejsca poświęcamy także najmłodszemu pokoleniu. Niezmiernie jestem dumny z 12-osobowej grupy uczniów ze szkół w Kostomłotach Drugich oraz Ćmińska, którzy zakwalifikowali się do finału wojewódzkich konkursów przedmiotowych. Trzymamy za nich kciuki! Kibicujemy również 17-letniej Katarzynie Jaśkowskiej z Kostomłotów Pierwszych – ubiegłorocznej brązowej medalistce w kategorii juniorów Mistrzostw Europy Karate Full Contact. Przed nią kolejne wyzwania – w maju we Wrocławiu ta utalentowana zawodniczka znów będzie walczyć o podium Mistrzostw Europy.

Gożąco zapraszam do lektury najnowszego wydania naszego miesięcznika – znajdziecie w nim Państwo wiele informacji z życia gminy, m.in. o działaniach strażaków-ochotników, inicjatywach stowarzyszeń, sukcesach sportowych miedzianogórskich uczniów czy najnowszych inwestycjach.

Zdzisław Wrzałka
Wójt Gminy Miedziana Góra

Spis treści:

Na świątecznym stole	3
Sto lat pięknego życia	4
Trzymamy kciuki za finalistów!	5
Ludzie: Katarzyna Jaśkowska	6
Z sesji Rady Gminy	7
Trochę historii	8
Druhowie z Bobrzy	9
Nauka odsłoniła tajemnice	10
Wędrujące książki	11

LICZBA MIESIĄCA

70

tyle pozwoleń na budowę nowych budynków mieszkalnych w gminie Miedziana Góra wydano w 2017 r. To o cztery mniej niż rok wcześniej. Z liczby tej – 16 pozwoleń dotyczyło inwestorów z Kielec. Pod tym względem w rankingu gmin powiatu kieleckiego zajmujemy siódmą pozycję. Według danych Starostwa Powiatowego w Kielcach średnia powierzchnia użytkowa budynków mieszkalnych to 146 m kw. Rekordowy pod względem wydanych pozwoleń na budowę był rok 2007, kiedy to wydano ich w gminie 121.



GŁOS MIEDZIANEJ GÓRY

WYDAWCA Urząd Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18
tel. 41 303 16 01, www.miedziana-gora.pl
e-mail: sekretariat@miedziana-gora.pl

REDAKCJA Agata Niebudek-Śmiech
tel. 41 303 16 26 w. 23, e-mail: agata.niebudek@miedziana-gora.pl

SKŁAD I DRUK Drukarnia TERCET, nakład: 1300 szt.

OKŁADKA foto. A. Niebudek-Śmiech, na zdjęciu: Kącik Wędrującej Książki

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do ich redagowania, skracania oraz opatrywania własnymi tytułami. Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez zgody wydawcy jest zabronione.

Przy świątecznym stole

Świąteczny stół integruje, to właśnie przy nim w wielkanocny ranek spotyka się cała rodzina, dzieląc się święconką. Tradycji tej wierni są również mieszkańcy gminy Miedziana Góra.

Każdy dzień Wielkiego Tygodnia ma swoje znaczenie i przekazywaną z pokolenia na pokolenie obrzędowość. Jednym z zakorzenionych w naszej tradycji zwyczajów jest uroczyste śniadanie wielkanocne, do którego zasiada się po powrocie z rezurekcji – uroczystej porannej mszy połączonej z procesją obwieszczającą zmartwychwstanie Jezusa. – Podczas śniadania wielkanocnego moja rodzina dzieli się jajkiem, spożywamy też wszystkie pokarmy z poświęconego dzień wcześniej koszyczka – mówi Wioletta Podstawka, szefowa zespołu „Bobrzanki”. – Na stole nie może zabraknąć wielkanocnego żuru i słodkości – mazurków czy bab.

Jak podkreśla pani Wioletta, żur to podstawa wielkanocnego śniadania. – Gdy rozmawiam ze swoimi koleżankami z zespołu, to każda z nich ma swój przepis, jakąś tajemnicę przygotowywania go, ale zawsze pojawia się zakwas z mąki żytniej – dodaje.

Dlaczego świąteczne śniadanie jest tak ważnym momentem w wielkanocnej obrzędowości? W Piśmie Świętym możemy przeczytać, że o zmartwychwstaniu Chrystusa uczniowie dowiedzieli się rano i śniadanie było pierwszym posiłkiem, który spożyli z Jezusem.

Wielkanocne śniadanie gromadzi całą rodzinę przy wspólnym stole, kończąc obowiązujący przez czterdzieści dni Wielki Post, podczas którego wiele osób powstrzymuje się od jedzenia np. słodczy czy ogranicza spożycie mięsa. A w pierwszy dzień świąt można już sobie pozwolić na pyszne szyneczki, białą kielbasę i pasztety, słodkie mazurki czy lukrowane baby.

Ale zanim zaczniemy rozkoszować się świątecznymi pysznościami dzielimy się poświęconym jajem, życząc sobie nawzajem zdrowych, pełnych wiary, nadziei i miłości Świąt Wielkanocnych. Ho-

norowe miejsce na stole zajmuje święconka, która w całości powinna być zjedzona.

Święcenie pokarmów w Wielką Sobotę to stara, bo sięgająca VIII wieku tradycja chrześcijańska. Do Polski zwyczaj ten przywędrował sześć stuleci później. Pokarmy święcono początkowo w domach szlachty i bogatych gospodarzy, dopiero później cała uroczystość przeniosła się do kościołów. Zamożni Polacy do koszyka wkładali te pokarmy, które potem gościły na wielkanocnym stole. Święcono



Żurek i jajka to podstawa wielkanocnego śniadania

więc chleb, ciasta, jaja, ser, masło, ryby, olej, mięso, wino, sól, chrzan, ocet... Tam, gdzie było biednie i święconka była uboga. Żaden pokarm, który znajduje się w wielkanocnym koszyku nie jest przypad-

ki – mówi Wanda Toporek, szefowa KGW „Macierzanka”. – Tuż po święceniu pokarmów mam zwyczaj odwiedzania samotnych członków mojej rodziny i dzielenia się z nimi pokarmami z wielkanocnego koszyczka.

Jak podkreśla pani Wanda – w Wielką Sobotę jej rodzina zaczyna już świętowanie Wielkiej Nocy. – Przygotowuję jeszcze tylko ostatnią sałatkę i już można radować się świątami. Po obowiązkowej, niedzielnej rezurekcji całą rodziną zasiadamy do stołu, na którym najważniejsza jest święconka. Nie może także zabraknąć żurku na przygotowanym przeze mnie zakwasie.

Jaka jest tajemnica tego wielkanocnego specjału? – Najważniejszy jest chrzan, czosnek i skórka razowego chleba dodawane do mąki żytniej – zdradza Wanda Toporek. – Na świątecznym stole pojawia się także biała kielbasa, paszтет, a ze słodkości – drożdżowe i piaskowe baby, makowce, sernik i szarlotka.

Nie wyobrażamy sobie Wielkanocy bez jajek. To one obok chleba, wędliny, baranka i soli pojawiają się w koszyczkach, które święcimy w Wielką Sobotę. Jajka to symbol nowego życia, a zmartwychwstanie też jest nowym życiem. W domu Józefy Buckiej – wielkiej miłośniczki i propagatorki ludowych tradycji – spożywa się

je pod wieloma postaciami. Pani Józefa pozostaje wierna dawnym zwyczajom i każdego roku barwi jajka, np. w wywarze z żyta. Z rodzinnego domu wyniosła zwyczaj wkładania do koszyczka surowego ziemniaka, który potem przy sadzeniu – jako pierwszy, poświęcony – wkłada się do ziemi. Pani Józefa przypomina o jeszcze jednym zwyczaju: – Stara, zupełnie zapomniana już tradycja nakazywała, by w Poniedziałek Wielkanocny odwiedzić swoich chrześniaków z tzw. śniegusem czyli upominkiem z darów żywnościowych.

Święcenie pokarmów i wielkanocne śniadanie to niezwykle ważne momenty przypominające prawdę, którą Święty Paweł wyraził słowami: „Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie”. ■

**Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
życzymy
wielu łask Bożych, pogody ducha i wiosennej radości
oraz goszczącego w sercach pokoju**

Bogusław Sobczyk
Przewodniczący Rady Gminy

Zdzisław Wrzałka
Wójt Gminy



kowy. Z każdym wiąże się wielowiekowa tradycja. Najważniejsze są oczywiście jajka, które pod każdą szerokością geograficzną są symbolem płodności. W koszyku nie może zabraknąć baranka, który przypomina o zmartwychwstałym Chrystusie.

– Mój koszyczek ze święconką jest ogromny, ksiądz śmieje się, że chyba chce nakarmić pół uli-

Sto pięknych lat

Jubileusz 100-lecia urodzin obchodził Władysław Socha z Ćmińska. Ten równoleciek niepodległej Polski mówi, że receptą na długowieczność jest życie w zgodzie z ludźmi i miłość małżeńska.

Jubileusz pan Władysław obchodził wraz z żoną – Henryką, z którą w zgodzie i miłości przeżyli wspólnie 72 lata. Życzenia zdrowia, pogody du-



100 lat życia i 72 lata małżeństwa pana Władysława i wielu kolejnych pięknych lat złożyli jubilatowi wójt gminy Miedziana Góra Zdzisław Wrzałka, radna gminna Bożena Modrzejewska, Małgorzata

Popiel – zastępca dyrektora kieleckiego oddziału ZUS – oraz przedstawiciele Rady Seniorów Gminy Miedziana Góra – Ryszard Kasprzyk i Jan Szustak. Wójt Wrzałka przekazał panu Władysławowi listy gratulacyjne od premiera Mateusza Morawieckiego oraz wojewody świętokrzyskiego Agaty Wojtysek. Włodarz gminy życzył jubilatowi, by nie opuszczała go pogoda ducha i zdrowie, a także by cieszył się miłością oraz opieką bliskich.

Mimo przebytych chorób oraz życiowych trudności jubilat wciąż zachowuje optymizm. Jego pogodne usposobienie to zapewne zasługa małżonki – Henryki. Spotkali się po raz pierwszy po mszy świętej, podczas odpustu parafialnego, pobrali w 1945 r., dochowali się dwóch synów (niestety obaj już nie żyją), mają dwóch wnuków i dwie prawnuczki.

Pan Władysław jest równoleciekiem niepodległej Polski – urodził się w 1918 r. we wsi Wyreba, był jednym z dziewięciorga dzieci, jego rodzice pracowali na 15-morgowym gospodarstwie, mieli również sklepik. Jako młody chłopak należał do organizacji „Strzelec”, a także do „Krakusów”, którzy szkolili się w jeździe konnej. W czasie okupacji rodzina Sochów wspierała żołnierzy AK, w 1944 r. Władysław Socha

został aresztowany przez własowców, na szczęście udało mu się uciec, dzięki czemu uniknął wywózki do obozu. Cztery lata później młody mężczyzna opuścił ojcowiznę i osiadł w Elblągu, gdzie uczył się w szkole rolniczej, a potem pracował jako wicedyrektor w PGR-rze. Po kilku latach zdecydował się jednak na powrót w rodzinne strony.

W gminie Miedziana Góra mieszka 58 osób, które ukończyły 90 rok życia. Najliczniejszą, bo 22-osobową grupę stanowią osoby, które mają 90 lat, natomiast 91-latków jest 11, zaś rok i dwa lata starszych od nich mieszkańców – 16. W naszej gminie mieszka jedna osoba w wieku 99 lat i jeden 100-latek.

Pan Władysław z wykształcenia jest stolarzem i z tym zawodem związał swoje życie, kierując m.in. Zakładem Produkcji Drzewnej w Ćmińsku. Jest autorem 14 wniosków usprawnień technicznych, z których dwa zostały opatentowane, pełnił funkcję radnego gminnego i kuratora sądowego. Za swoją działalność otrzymał wiele wyróżnień, m.in. Złoty Krzyż Zasługi. Pytany o to, jaka jest jego recepta na długowieczność, odpowiada: – Nigdy nie paliłem papierosów ani nie piłem alkoholu. Staralem się żyć w zgodzie z rodziną i sąsiadami, ale zawsze najważniejsza była miłość małżeńska. ■

Agata Niebudek-Śmiech

Bezpiecznie w Ćmińsku

Bezpieczne przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną, nowy chodnik, oświetlenie – w Ćmińsku odbył się odbiór inwestycji, które znacznie poprawiły bezpieczeństwo.

– To, że udało się sfinalizować szereg prac w pobliżu szkoły w Ćmińsku, to efekt dobrej współpracy naszego gminnego samorządu z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad – podkreśla wójt Miedzianej Góry Zdzisław Wrzałka. – O uruchomienie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulicy Sienkiewicza w Ćmińsku z drogą krajową od dawna postulowali mieszkańcy, chodziło bowiem o bezpieczeństwo pieszych, a szczególnie uczniów szkoły w Ćmińsku.

Radości z uruchomienia świateł nie kryła Bożena Modrzejewska – radna gminna i sołtyśka Ćmińska Kościelnego. – Od dwóch kadencji walczyliśmy o sygnalizację, zbieraliśmy podpisy, wysyłailiśmy pisma, bo miejsce było naprawdę niebezpieczne. W końcu udało się, dlatego pragnę podziękować wójtowi Wrzałce za wsparcie tej inicjatywy.

Sygnalizacja świetlna to nie jedyna inwestycja poprawiająca bezpieczeństwo w sąsiedztwie szkoły. Powstał tu również chodnik o długości 340 m ciągnący się od ul. Sienkiewicza do cmentarza. Koszt jego budowy to 225,5 tys. zł. Wzdłuż ciągu pieszego ustawiono także dziewięć lamp, których instalacja zamknęła się w kwocie 49,5 tys. zł. ■ (nieb.)



Bezpieczne przechodzenie przez ulicę testował wraz z uczniami z SP w Ćmińsku wójt Z. Wrzałka



Wkrótce ruszy termomodernizacja

Umowę na termomodernizację budynku Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich podpisał wójt Zdzisław Wrzałka.

Prace, które potrwać do końca stycznia 2019 r., przewidują zastosowanie odnawialnych źródeł energii, wymianę stolarki drzwiowej i okiennej zewnętrznej, ocieplenie ścian, przebudowę dachu i orynnowania, wymianę parapetów i źródeł ciepła c.o. oraz wymianę i regulację instalacji c.o. Zainstalowana zostanie także nowa, energooszczędna instalacja elektryczna i oświetlenie wewnętrzne, jak również system wentylacji i klimatyzacji. Koszt całego przedsięwzięcia to 3 mln 270 tys. zł. – To dopiero początek prac remontowych w budynkach użyteczności publicznej na terenie gminy. Cieszę się, że w najbliższych latach zmienią one swoje oblicze i co bardzo ważne – spadną koszty eksploatacji. Inwestycja wpłynie również korzystnie na środowisko naturalne poprzez zwiększenie udziału energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych oraz zmniejszenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery – mówił wójt gminy Miedziana Góra Zdzisław Wrzałka podpisując umowę z wykonawcą Mirosławem

Perlakiem – przedstawicielem Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego PER-MIR.

Wójt podkreślił, że gros prac remontowych w Zespole Szkół w Kostomłotach Drugich będzie prowadzonych w czasie wakacji, tak aby nie zakłócać działalności placówki. Termomodernizacja gmachu placówki oświatowej w Kostomłotach Drugich jest częścią dużego zadania pod nazwą „Termomodernizacja



Podpisanie umowy na termomodernizację budynku Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich

budynków użyteczności publicznej na terenie gminy Miedziana Góra”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Działania 6.1 – „Efektywność energetyczna w sektorze publicznym – ZIT KOF”, Osi 6 – Rozwój miast Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020. Łączny koszt całej

go projektu to 9 mln 897 tys. zł, a wartość pozyskanej dotacji – ponad 8 mln zł. Projekt ma być realizowany przez trzy najbliższe lata, w jego ramach jest zaplanowana również termomodernizacja budynków szkół podstawowych w Ćmińsku i Porzeczcu oraz ośrodka zdrowia w Kostomłotach Drugich. ■

Trzymamy kciuki za finalistów!

12 uczniów miedzianogórskich szkół będzie walczyć o tytuł laureatów wojewódzkich konkursów przedmiotowych.

Konkursy przedmiotowe to trwająca prawie cały rok szkolny rywalizacja. Szczególne znaczenie mają one w przypadku gimnazjów, bowiem stawką jest nie tylko zwolnienie z egzaminów końcowych, ale i przepustka do najlepszych liceów. Laureaci to najlepsi z najlepszych, którzy są wylaniani w trzyetapowych zawodach. Przystąpienie do konkursów wymaga ogromnego nakładu pracy i opanowania materiału wykraczającego poza podstawy programowe. Do ostatniego etapu konkursów przedmiotowych dla podstawówek i gimnazjów przeszło 12 uczniów z miedzianogórskich szkół (w tym jedna z uczennic – z dwóch przedmiotów). To więcej niż rok temu.

– To dobra wiadomość, która potwierdza wysoki

poziom nauczania w naszych placówkach oświatowych. Cieszę się, że mamy zdolną młodzież, która pod okiem swoich nauczycieli ma szansę rozwijania talentów – mówi Zdzisław Wrzałka, wójt gminy Miedziana Góra.

O tytuł laureata walczyć będzie siedmiu gimnazjalistów z Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich. Paulina Wesołowska z klasy III powalczy o laury z biologii i języka polskiego. Z tego pierwszego przedmiotu przygotowywała ją Ilona Wiewiór, zaś z drugiego – Katarzyna Pawelec. Trzecioklasiści – Oliwia Wydra i Rafał Kazała zostali finalistami konkursu z języka angielskiego. Do konkursu przygotowywała ich Ilona Czekaj, natomiast Piotr Czerwiak pod czujnym okiem Magdaleny Ziemińskiej szykuje się do trzeciego etapu konkursu informatycznego. O laury z fizyki powalczą Michał Piwowarczyk i Michał Pękowski – trzecioklasiści, których opiekunem jest Karolina Adamczyk. Natomiast Piotr Łyżwa wystartuje w fi-

nale konkursu z biologii, do którego przygotowuje go Ilona Wiewiór. Zespół Szkół w Kostomłotach Drugich może również pochwalić się finalistką ze szkoły podstawowej – uczennicą VI klasy Magdaleną Rysińską powalczą o laury z języka polskiego. Jej opiekunem jest Agnieszka Wojtasińska.

Ze szkoły w Ćmińsku do ostatniego etapu konkursów przedmiotowych przeszło czterech uczniów: we współzawodnictwie podstawówek – Aleksandra Ciołak z klasy VII, która powalczy o laury z języka angielskiego pod czujnym okiem Małgorzaty Lasek oraz gimnazjaliści: trzecioklasiści Cezary Moskal i Piotr Głuszek – obaj przygotowani przez Małgorzatę Wójcikowską, a także Kinga Rogula z klasy II (opiekun – Jolanta Korba). Cała trójka to finaliści z matematyki.

Finały konkursów przedmiotowych dla gimnazjalistów odbędą się w drugiej połowie marca. Wszystkim uczniom życzymy powodzenia! ■ (nieb.)

Kasia powalczy o złoto!

Kiedy wychodzi na matę, wszystko wokół niej przestaje się liczyć. Całkowicie skupia się na przeciwniku i walce. 17-letnia Katarzyna Jaśkowska z Kostomłotów Pierwszych może pochwalić się brązowym medalem w kategorii juniorów Mistrzostw Europy Karate Full Contact. Przed nią kolejne wyzwania.

Ubiegły rok był dla Kasi niezwykle pomyślny. Zawodniczka Kieleckiego Klubu Karate Kyokushin Koronea zakwalifikowała się do Mistrzostw Europy, które odbywały się w kwietniu w Roskilde w Danii. W mocno obsadzonym turnieju wzięli udział najlepsi zawodnicy z 25 państw. Dla Kasi był to debiut na tak dużej imprezie międzynarodowej, ale i tak poradziła sobie znakomi-



Dumna zawodniczka z brązowym medalem Mistrzostw Europy w Danii

cie, zdobywając brązowy medal w kategorii juniorów. Trener – Adam Kaniowski nie krył dumy. – Była nawet szansa na pierwsze miejsce, ale stres zrobił swoje – mówi mieszkanka Kostomłotów Pierwszych.

Doskonalić siebie

Sukces w Danii dodał młodej zawodniczce skrzydeł i zachęcił do dalszej, mozolnej pracy. Oplacało się, bowiem w ferie pomyślnie przeszła przez kwalifikacje do tegorocznych Mistrzostw Europy, które w maju odbędą się we Wrocławiu. W Kobylce, gdzie odbywały się Mistrzostwa Polskiej Federacji Karate SHINKYOKUSHIN zajęła I miejsce. – Dało mi to przepustkę do kadry Polski i udziału w rywalizacji europejskiej. Czuję ogromną determinację, by wypaść jeszcze lepiej niż rok temu. To jest mój cel – zapewnia Kasia, która z dumą prezentuje mistrzowskie trofea i koszulkę kadry narodowej. W jej pokoju w rodzinnym domu

w Kostomłotach Pierwszych półki zajmuje aż 35 pucharów zdobytych w karate.

Dlaczego wybrała karate kyokushin? – Zawsze uwielbiałam sport, grałam w piłkę nożną w męskiej drużynie, odniosłam sukcesy na strzelnicy. Nie potrafię siedzieć bezczynnie w miejscu, uwielbiam aktywność fizyczną – mówi Katarzyna Jaśkowska. Jak wspomina – w drugiej lub trzeciej klasie szkoły podstawowej zaproszono uczniów na pokaz karate, który bardzo jej się spodobał.

– Akurat w naszej gminie powstawała sekcja karate kyokushin, więc zebrałam swoich przyjaciół i poszliśmy na pierwsze treningi – dodaje zawodniczka. W karate urzekła ją nie tylko ogromna widowiskowość tego sportu, ale też towarzysząca mu filozofia, bowiem jak powiedział południowokoreański mistrz Masutatsu Oyama: *Karate jest sztuką i filozofią walki. Nie jest ważna przegrana czy wygrana, ale doskonalenie samego siebie.*

Karate jest sztuką i filozofią walki. Nie jest ważna przegrana czy wygrana, ale doskonalenie samego siebie.

Wytrwałość i praca

Początki nie były łatwe. Jako przedstawicielka płci pięknej musiała znaleźć swoje miejsce w sporcie reprezentującym sztuki walki i udowodnić kolegom, że nie jest od nich gorsza. Dopiero wtedy zyskała szacunek. Ale Kasia jest wytrwała, pracowita i bardzo konsekwentna.

Jeśli założy sobie jakiś cel – realizuje go z wielką determinacją. Pogodzenie treningów z nauką wymaga od niej ogromnej dyscypliny i wykorzystywania każdej wolnej chwili. Trenuje cztery razy w tygodniu, a w pozostałe dni ćwiczy samodzielnie w domu. Do tego dochodzi szkoła – jest uczennicą drugiej klasy VI LO im. Juliusza Słowackiego w Kielcach w klasie matematyczno-fizycznej.

– Gdy wracam po zajęciach do domu, mam godzinkę, dwie, by odpocząć, a potem jadę na trening. Wieczorem jest czas na odrabianie lekcji – mówi Kasia. Czasami bywa trudno, ale zawodniczka przyznaje, że ma wokół siebie ludzi, którzy wspierają ją i motywują do działania.

– Zawsze mogę liczyć na swojego trenera, który dobrze wie, że zawodnik musi nie tylko doskonalić technikę, ale i kształtować swojego ducha – uśmiecha się Kasia. Każdym zawodom towarzyszy presja, pragnienie sukcesu, dlatego tak bardzo ważna jest wiara w siebie, koncentracja, spo-



Kasia z bluzą reprezentacji Polski

kój i opanowanie. Tego uczy karate kyokushin.

Marzenie o czarnym pasie

W maju tego roku Kasię czeka wielkie wyzwanie – walka o złoty medal Mistrzostw Europy. Posiadaczka brązowego pasa chciałaby także zdobyć najwyższy – czarny, ale aby to osiągnąć, musi przejść jeszcze przez dwa egzaminy. A po cichu marzy o tym, by wystartować w mistrzostwach świata.

Gdzie zawodniczka Kieleckiego Klubu Karate Kyokushin Koronea widzi siebie za kilka lat? Po maturze chciałaby dostać się na studia do Szkoły Głównej Służb Pożarniczych w Warszawie i kontynuować rodzinne tradycje. – Nie wyobrażam sobie pracy za biurkiem, już jako kilkuletnia dziewczynka marzyłam o tym, by zostać strażakiem – mówi zawodniczka. – A gdy zakończę karierę sportową, chciałabym sprawdzić się jako trener.

Trzymamy kciuki za Katarzynę Jaśkowską i jej majowe sukcesy podczas Mistrzostw Europy! ■

Agata Niebudek-Śmiech

Więcej na inwestycje

Zmiany w budżecie, które umożliwią realizację dodatkowych inwestycji, prze głosowali radni podczas sesji Rady Gminy w Miedzianej Górze. Spotkanie odbyło się 1 marca.

Dobra wiadomość dla mieszkańców Miedzianej Góry – dzięki zmianom w tegorocznym budżecie będą możliwe dodatkowe działania inwestycyjne. Cieszy przede wszystkim zwiększenie kwot przeznaczonych na budowę kolejnych odcinków sieci kanalizacyjnej (m.in. przy ul. Ławęczej w Ciosowej oraz skrócenie do jednego roku czasu realizacji inwestycji przy ul. Barwnej w Tumlinie-Wyknium). Dzięki zmianom w budżecie gmina prze każe dotację na modernizację świetlicy OSP w Bobrzy w wysokości 26 tys. zł oraz zakupi zestawy ratownicze dla strażaków-ochotników z tej jednostki. 80 tys. zł zostanie przekazane na budowę chodnika przy ul. Świątełek, zagwarantowane zostały także pieniądze na budowę placu zabaw przy ul. Ciosowa.

Podczas sesji radni podjęli również uchwały o udzieleniu pomocy finansowej powiatowi kieleckiemu m.in. na przebudowy chodników (230 tys. zł). Z budżetu gminy zostanie także przekazanych 80 tys. zł na opracowanie dokumentacji i wykonanie przebudowy słupów oraz linii napowietrznej przy ul. Tumlińskiej. Radni podjęli również decyzję o wsparciu realizacji programu „Powiat kie-

lecki przyjazny dla mieszkańców w ograniczeniu skutków niepełnosprawności” (7 tys. zł) i dofinansowaniu budowy podnośnika w WTZ w Belnie (7 tys. zł).

Przyjęty został „Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Miedziana Góra w 2018 r.” W jego ramach gmina prze każe mieszkańcom 50 talonów na sterylizację kotek oraz 80 na sterylizację suk. Podjęte zostały także m.in. uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji niepublicznym placówkom oświatowym oraz odpłatności za usługi opiekuńcze. Radni uchwalili również statut Gminnej Biblioteki Publicznej w Miedzianej Górze oraz przyjęli uchwałę w sprawie podziału gminy na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu. Zgodnie z uchwałą gmina została podzielona na 15 jednomandatowych okręgów wyborczych (trzy okręgi w sołectwie Miedziana Góra, po dwa – w Kostomłotach Pierwszych i Drugich oraz Ćmińsku-Kościelnym i Tumlinie-Wyknium, a także po jednym w sołectwach: Ciosowa, Ćmińsk Rządowy, Przyjmo. Jeden okręg wyborczy stanowić będą Bobrza i Porzece).

Gośćmi marcowej sesji Rady Gminy byli radni powiatowi Zdzisław Zapala oraz Robert Kaszuba, który poinformował o przyznaniu gminom Miedziana Góra i Zagnańsk dofinansowania w ramach programu wytwarzania i dystrybucji energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych – projekty parasolowe RPO WŚ na lata 2014-2020. Wartość



Marcowa sesja Rady Gminy

wspólnego projektu to 4 mln 581 tys. zł, w gminie Miedziana Góra obejmie on 156 gospodarstw (119 instalacji fotowoltaicznych i 37 paneli solarnych). ■ (nieb.)

Aparaty dla ochotników

O dwa aparaty powietrzne wzbogaciła się dzięki dofinansowaniu z budżetu gminy Miedziana Góra jednostka OSP w Kostomłotach Drugich.

Uroczyste przekazanie aparatów odbyło się 16 lutego na placu przed remizą OSP w Kostomłotach Drugich. Na zakup dwóch aparatów powietrznych gmina przeznaczyła ze swojego budżetu 11 tys. zł. To bardzo potrzebne urządzenia, które chronią drogi oddechowe podczas akcji ratowniczo-gaśniczych. – Staramy się wspierać jednostki OSP w zakupie sprzętu. Im lepiej wyposażeni strażacy-ochotnicy, tym większa ich gotowość bojowa. A przecież służą oni całej społeczności lokalnej. Tylko w ostatnich tygodniach druhowie z Kostomłotów Drugich uczestniczyli w dwóch bardzo niebezpiecznych akcjach ratowniczo-gaśniczych na terenie naszej gminy – mówi wójt Zdzisław Wrzałka. – Jako pierwsi byli na miejscu zda-



Aparaty powietrzne poprawią bezpieczeństwo druhow-ochotników

rzenia, gdy w połowie stycznia palił się drewniany dom przy ul. Herby. W środku nocy ruszyli również do akcji przy gaszeniu pożaru przy ul. Kamiennej.

Dodajmy, że Ochotnicza Straż Pożarna w Kostomłotach Drugich to 56 osób, w tym sześć ko-

biet. Jak mówi naczelnik jednostki Tomasz Kuchciński – tradycje strażackie przechodzą tu z pokolenia na pokolenie. Na ten rok druhowie zaplanowali także wymianę poszycia na budynku garażu i świetlicy OSP w Kostomłotach Drugich. ■ (nieb.)

Wymierzali kary, opiekowali się ubogimi...

Jedną z konsekwencji upadku powstania styczniowego był nowy ustrój samorządowy wprowadzony na ziemiach polskich przez władze carskie w 1864 r. To właśnie wówczas należy szukać początków przyszłej gminy Miedziana Góra.

Rok po wybuchu zrywu narodowowyzwoleńczego władze carskie, by odciągnąć chłopów od walki, przystąpiły do uwłaszczenia ziem dworskich. Wkrótce potem ruszyła kolejna reforma polegająca na utworzeniu gmin wiejskich. Jak czytamy w monografii „Dzieje samorządu i administracji w gminie Miedziana Góra (Niewachłów) w latach 1809-2011” – ukaz carski z 2 marca 1864 r. całkowicie zmieniał ustrój gminny na polskiej wsi, bowiem po raz pierwszy gmina miała charakter samorządowy i została oddzielona od władzy dziedziców. Zgodnie z nowym dekretem gminę tworzyły zarówno grunty chłopskie, jak i dworskie folwarki. Podzielona została ona na wioski, kolonie, folwarki i dwory. Utworzono gromady wiejskie na czele z zebraniem gromadzkim i sołtysiem. To wła-

śnie wówczas powstała gmina Niewachłów, która była początkiem samorządu wiejskiego w rejonie Miedzianej Góry.

Organem uchwałodawczym gminy było zebranie wiejskie, na które mieli prawo stawić się wszyscy pełnoletni gospodarze posiadający przynajmniej 3 morgi gruntu. Spore kompetencje posiadali wójtowie, których władza rozciągała się na wszystkich mieszkańców gminy, i to zarówno w zakresie administracyjnym, jak i porządkowym. Wójtowie mogli bowiem m.in. wykonywać wyroki sądów, karać za wykroczenia, przeprowadzać rewizje, ale do ich obowiązków należała także opieka nad ubogimi, sierotami czy chorymi. Pomocnikami wójta byli sołtysi, którzy stali na czele gromad. Nieznana dziś, a niezwykle ważną funkcją był pisarz, który zajmował się prowadzeniem ksiąg gminnych. Musiał to być człowiek wykształcony, odpowiedzialny i znający prawo. Częstokroć swoją wiedzą przerastał on wójta, bowiem na tym stanowisku władze carskie chętniej widziały chłopów.

Jak już wspomnieliśmy, w marcu 1864 r. powstała gmina Niewachłów, zaś w jej sąsiedztwie Samsonów i Kostomłoty. Trzy lata później ta ostatnia została zlikwidowana i połączona z Niewachłowem. Gminę tę tworzyło dziesięć miejscowości, w tym – oprócz Kostomłotów – Miedziana Góra i Porzecze. Wsie – Bobrza, Ciosowa, Ćmińsk i Tumlin – weszły w skład gminy Samsonów.

Pierwszym wójtem gminy Niewachłów był Kazimierz Mikołajczyk, kolejne nazwiska, które pojawiają się w dokumentach to: Wincenty Dębka, Jakub Wrzołka, Jan Goraj, Michał Bucki, Jan Detka, Józef Detka oraz Ignacy Snoch, który sprawował swój urząd do 1913 r.

Po zawierusze I wojny światowej granice gmin – już w odrodzonej Polsce – nie zmieniły się. Według danych z pierwszego powojennego spisu powszechnego z 1921 r. gmina Niewachłów liczyła 1269 domów i 8855 mieszkańców. ■

Agata Niebudek-Śmiech

Wspominamy

Rozpoczynamy w naszym miesięczniku nowy cykl – będziemy prezentować archiwalne fotografie ze zbiorów mieszkańców gminy. Jeśli chcecie się Państwo podzielić swoimi wspomnieniami, prosimy o dostarczenie fotografii z dokładnym ich opisem, osobiście lub drogą mailową: agata.niebudek@miedziana-gora.pl



Na zdjęciu z archiwum Krzysztofa Proboszcza - pamiątka Pierwszej Komunii Świętej z 30 czerwca 1963 r. w kościele parafialnym w Kostomłotach Drugich. W środku - ks. Janusz Przyłęcki, długoletni proboszcz parafii

Czy wiecie, że...

...na przełomie XVIII i XIX w. u podnóża Góry Buchcinej stała okazała, murowana austeria czyli karczma pełniąca zarówno funkcję wyszynku, jak i miejsca spotkań i zabaw miejscowej ludności oraz domu zajezdnego przeznaczonego dla podróżnych. Był to najokazalszy, obok zabudowań kopalni, budynek we wsi. Jak czytamy w monografii „W Miedzianogórskiej Gminie” Eugeniusza Kosika i Ryszarda A. Żelaznego – składała się ona z przedsiönka, sieni, kuchni, dwóch izb gościnnych z alkierzem, przysionka, piwnicy i lamusika (czyli składu starych rzeczy). Pomieszczenia te były wyposażone w rozmaite przedmioty – sześć stołów, 12 stołków, cztery łóżka i dwa kredensy. W sali szynkowej znajdowały się – trzy stoły, szafka na naczynia i sześć ław. W kuchni były też stół i niezbędne naczynia. W sąsiedztwie austerii znajdowały się dwie stajnie, chlewiki i ubikacja. ■ (nieb.)

Można na nich liczyć

Gaszą pożary, likwidują lokalne zagrożenia, takie jak np. podtopienia, angażują się w życie społeczności lokalnej – wszyscy wiedzą, że na strażaków-ochotników z Bobrzy zawsze można liczyć.

Remiza OSP w Bobrzy to serce wsi – to tu odbywają się imprezy i spotkania, to tu w gotowości bojowej czeka wysłużony jelicz z 1989 r. Nic więc dziwnego, że naczelnik OSP w Bobrzy Rafał Banaś cieszy się, że wkrótce rozpocznie się remont budynku. Projekt zakłada przebudowę i modernizację pomieszczenia budynku OSP do nowych funkcji świetlicowych. Zakres robót obejmie przebudowę pomieszczenia kuchennego i zmywalni oraz modernizację sanitariatów. – Prace mają zakończyć się 30 czerwca, nasza społeczność zyska nowoczesnie wyposażony budynek - dodaje Rafał Banaś.

Historia OSP w Bobrzy sięga połowy lat 50. Inicjatorem założenia drużyny byli Eugeniusz Stępień i Jan Pietraszek. Przez lata druhowie nie mieli swojej siedziby, a sprzęt przechowywany był w prywatnych domach. Mimo że decyzję o budowie remizy podjęto na początku lat 80., to ostatecznie strażnicę oddano do użytku w 2001 r. OSP w Bobrzy tworzy 41 osób i jak zapewnia Rafał Banaś – chętnych do wstąpienia w szeregi ochotników nie brakuje. – Szykujemy się do przeszkolenia sześciu osób, które skończyły 18 lat i są bardzo zaangażo-

wane w działalność naszej jednostki. Cieszy mnie, że w grupie tej są również dziewczęta – dodaje Rafał Banaś.

Ten rok dla ochotników z Bobrzy zaczął się pracowicie – w ostatnim tygodniu stycznia strażacy uczestniczyli wraz z siedmioma innymi zastępa-

czął przemieszczać się w stronę sąsiedniego budynku. Tylko dzięki szybkiej interwencji strażaków udało się go uchronić przed ogniem. Ale w pożarze życie straciła starsza kobieta. – Na szczęście takie dramatyczne historie to rzadkość na naszym terenie – mówi naczelnik Banaś. – Od lat prowadzimy działa-



Wszyscy wiedzą, że na ochotników z Bobrzy zawsze można liczyć

mi w gaszeniu pożaru przy ul. Kamiennej w Miedzianej Górze. Dramat rozegrał się w środku nocy, ogień błyskawicznie strawił drewniany dom i za-

nia edukacyjne i dzięki temu nie ma u nas np. przypadków pożarów łąk. ■ (nieb.)

Rodzi się coraz więcej dzieci

Coraz więcej dzieci rodzi się w gminie Miedziana Góra. – Od kilku lat widzimy wyraźną tendencję wzrostową. Przybywa również mieszkańców, którzy przeprowadzają się do naszych sołectw – mówi wójt Zdzisław Wrzałka.

Dane demograficzne z gminy Miedziana Góra napawają optymizmem. W ubiegłym roku na świat przyszło tu 108 dzieci, o cztery maluchy więcej niż w 2016 r. Natomiast w 2015 r. powitaliśmy 98 noworodków. Najwięcej maluchów to nowi mieszkańcy Kostomłotów Pierwszych i Drugich. Warto dodać, że w tym roku powitaliśmy na świecie 16 noworodków. Wyż demograficzny widoczny jest także w wypłacie świadczenia Rodzina 500+. Celem programu jest częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowaniem dziecka. Wypłacane jest ono na każde drugie i kolejne dziecko bez względu na osiągnięte dochody. Na-

tomiast rodziny spełniające określone kryterium dochodowe również pobierają 500 zł na pierwsze dziecko. – Pierwszy okres świadczeniowy programu 500+, trwający od 1 kwietnia 2016 r. do 30 września 2017 r. już za nami. W tym czasie Gminy Ośrodek Pomocy Społecznej w Miedzianej Górze przyjął ponad tysiąc wniosków, a na realizację programu wydatkowano 7 mln 727 tys. zł – mówi wójt Wrzałka.

Nowy okres świadczeniowy będzie trwał do końca września tego roku, a wnioski można było składać już od sierpnia 2017 r. – Tylko w pierwszym miesiącu przyjęliśmy 760 wniosków, a dla porównania w kwietniu 2016 r., gdy ruszał program, było ich 661. Na koniec stycznia 2018 r. w ramach nowego okresu świadczeniowego zostało przyjętych 937 wniosków. Świadczenie pobiera 816 rodzin, zaś 51 wniosków to sytuacje, gdy jeden z rodziców pracuje za granicą, w zwią-

ku z czym zostały one przekazane do Urzędu Marszałkowskiego. Natomiast z powodu przekroczenia kryterium dochodowego 29 rodzinom odmówiono przyznania świadczenia. Zdarzyły się też wnioski, które nie zostały rozpatrzone ze względu na braki w dokumentacji – wylicza Zdzisław Wrzałka.

Od października 2017 r. do końca stycznia 2018 r. w gminie Miedziana Góra wypłacono ok. 2 mln zł w ramach świadczenia 500+. Jak podkreśla wójt gminy – przyjmowanie wniosków i wypłata świadczeń przebiegają sprawnie, mimo bardzo dużej liczby osób składających wnioski oraz zmiany przepisów dotyczących ustalenia dochodu rodziny. Niestety, podobnie jak w innych gminach naszego województwa, także i u nas nie zabrakło rodzin, które musiały zwrócić nienależnie pobrane świadczenia, głównie z powodu nieterminowego zgłoszenia zmiany sytuacji dochodowej. Ale takich przypadków było zaledwie dziewięć. ■ (nieb.)

W skrócie

■ 17 marca zapraszamy na I Maraton na Orientację Miedzianogórskim Szlakiem. Impreza, organizowana przez stowarzyszenie Aktywny Ćmińsk, będzie miała charakter marszu lub biegu na orientację. Zawodnicy zostaną wyposażeni przez organizatora w mapy z wytyczoną trasą, na którą będą naniesione punkty kontrolne. Start (godz. 7.00) i meta maratonu – Ośrodek Sportów Masowych Ćmińsk ul. Podgród 57. ■

■ OSP w Ćmińsku zaprasza chętnych do wstąpienia w szeregi drużyny. Spotkania odbywają się w każdy piątek o godz. 17.30 - zajęcia Dziecięcej Drużyny Pożarniczej (6-12 lat) i Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej (12-18 lat) oraz w każdą sobotę w godzinach 10-13 (tzw. dzień gospodarczy, gdzie można spotkać strażaków, którzy odpowiedzą na pytania na temat działalności OSP, szkoleń, kursów). ■

■ Do 31 maja nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Porzeczcu będą prowadzili dodatkowe zajęcia w świetlicy wiejskiej: poniedziałki 14.10 - 14.55, chemia na zmianę z logopedią, prowadzący - M. Staniec, wtorki - 15.00 - 15.45, język angielski, prowadzący - A. Naporowska, wtorki - 14.10 - 14.55, plastyka, prowadzący - D. Kurpiński, środy - 14.10 - 14.55, geografia, prowadzący - K. Wawreczko, środy - 14.10 - 14.55, muzyka, prowadzący - S. Ciosek, czwartki - 13.20 - 14.05, język polski, prowadzący - M. Kulus, czwartki - 13.20 - 14.05, matematyka na zmianę z fizyka, prowadzący - B. Jas, czwartki - 18.15 - 19.00 - techniki zapamiętywania, prowadzący - M. Ciosek, piątki - 13.20 - 14.05 - biologia, prowadzący - J. Bętkowska. ■

■ W każdy wtorek i czwartek w godz. 16-19 w Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji w Miedzianej Górze (ul. Stadionowa 3) odbywają się zajęcia szachowe dla dzieci. Zapisy i szczegółowe informacje: 41 307 09 55. ■

■ Rozdysponowane zostały już wszystkie bezpłatne talony na sterylizację kotek. Urząd Gminy dysponuje jeszcze talonami na sterylizację suk. Podmiotem świadczącym usługi jest Gabinet Weterynaryjny „Na Cztery Kopyta” (ul. Łódzka 18, 26-085 Miedziana Góra). Talony wydawane są na podstawie dowodu osobistego właściciela zwierzęcia. Na dany adres meldunkowy można otrzymać tylko jeden talon w roku. ■

Podatek wróci do ciebie!

Mieszkaś w gminie Miedziana Góra, a nie jesteś tu jeszcze zameldowany? Nie szkodzi! Podaj w rocznym zeznaniu podatkowym PIT adres zamieszkania w naszej gminie. Dzięki temu zwiększysz dochody jej budżetu.

Według ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, roczne PIT-y powinny być składane w urządzie skarbowym według miejsca zamieszkania podatników. Meldunek nie ma w tym wypadku żadnego znaczenia. Zwracamy się do wszystkich mieszkańców gminy Miedziana Góra, szczególnie tych, którzy nie są tu jeszcze zameldowani, a już przeprowadzili się na tereny jednego z naszych sołectw, o wskazanie w rocznym zeznaniu podatkowym PIT jako miejsca zamieszkania gminy Miedziana Góra.

Dlaczego jest to tak bardzo ważne? - Dzięki temu prawie 40 proc. oddanego przez mieszkańców podatku dochodowego wróci do gminy, którą wpisaliśmy w PIT w rubryce dotyczącej miejsca zamieszkania. W ten sposób mieszkańcy mogą zwiększyć dochody budżetu gminy, które zostaną przeznaczone na inwestycje, takie jak choćby budowy chodników, placów zabaw czy sieci kanalizacyjnej, remonty dróg. Z tych pieniędzy finansujemy także szkoły i przedszkola - mówi Zdzisław Wrzałka, wójt Miedzianej Góry. - Mieszkańcy nie ponoszą żadnych dodatkowych kosztów, a im więcej osób będzie płaciło podatki w miejscu zamieszkania, tym na lepszy standard życia w naszej gminie mogą liczyć. Jakość i liczba nowych inwestycji jest uzależniona przede wszystkim od udziału w podatku dochodowym, który stanowi ich główne źródło dochodów. ■ (nieb.)

Nauka odśłoniła tajemnice

Setki dzieci, ale i dorośli mieszkańcy gminy odkrywali zagadki nauki dzięki „Naukobusowi”, który w pierwszych dniach marca zawitał do Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich.

18 mobilnych stacji badawczych i trzech edukatorów - „Naukobus” z Centrum Nauki Kopernik to projekt mający pokazać, jak fascynujący jest świat fizyki i jak w praktyce działają prawa naukowe. - Jestem przekonany, że ta wystawa pobudzi ciekawość uczniów i zachęci ich do poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące chemii, fizyki czy biologii - mówił wójt Miedzianej Góry - Zdzisław Wrzałka, otwierając wystawę.

- Cieszę się, że „Naukobus” mógł zawitać do gminy Miedziana Góra w ramach projektu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dzięki tej wystawie można przekonać się, że nauką można się bawić - podkreśliła Renata Janik, doradca wiceprezesa Rady Ministrów - Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Uczniowie z miedzianogórskich szkół nie kryli zachwytu i zaskoczenia, gdy próbowali przekonać się, jak działają poszczególne stacje badawcze. Samodzielne eksperymentowanie pozwoliło im obudzić ciekawość i uczyć się bez wysiłku znanego z lekcji. Wielką frajdą była próba wirowania na



krześle, dzięki czemu można było doświadczyć, jak w praktyce działa teoria zachowania momentu pędu. Uczniowie testowali również uwięzioną piłkę, kulę plazmową, wysokie i niskie dźwięki, półkule magdeburskie i trójwymiarowy model anatomiczny ludzkiego ciała, w którym trzeba było - niczym puzzle - ułożyć poszczególne narządy. Dla uczniów przygotowany został także „Poradnik młodego naukowca” z propozycjami doświadczeń, które mogą przeprowadzić samodzielnie.

Przyjazd Naukobusa zrealizowany był w ramach programu „Nauka dla Ciebie”, przygotowanego wspólnie przez Centrum Nauki Kopernik i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Mieszkańcy naszej gminy mogli obejrzeć wystawę dzięki zaangażowaniu Renaty Janik doradcy wiceprezesa Rady Ministrów - Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. ■ (nieb.)

Poczytają i wydrukują w 3D

Książka nie powinna leżeć na półce, książka powinna wędrować. Od domu do domu. Z rąk do rąk.

Aktywni w Ćmińsku nie chcą, by książki zalegały na domowych półkach i stały się jedynie zbieraczami kurzu. Wpadli więc na pomysł, by urządzić w swojej siedzibie w Centrum Sportów Masywowych w Podgrodzie Kącik Wędrującej Książki. – Iskry się sypały, gdy nasi Aktywni Panowie spawali regały do kącika, który pojawił się w naszej Pracowni Orange – mówi z uśmiechem Renata Fert, wiceprezes stowarzyszenia Aktywni Ćmińsk. – Pomysł zrodził się, gdy po organizowanym przez nas Kiermaszu Książki Przczytanej zostało nam trochę tytułów, z którymi nie bardzo wiedzieliśmy co zrobić, a nie chcieliśmy, by leżały bezużyteczne w pudłach.

I tak w korytarzyku na piętrze Pracowni Orange zaczęły królować książki. Początki były skromne, dziś w kąciku zgromadzono ponad 200 pozycji dla dzieci i dorosłych. Jest klasyka, są kryminały i powieści obyczajowe, są pięknie ilustrowane pozycje dla dzieci. Każdy znajdzie tu coś dla siebie książki można zabrać do domu lub poczytać je na miejscu przy kawie. – Zachęcamy do uwalniania kolejnych, przeczytanych już pozycji – niech wędrują z rąk do rąk, ciesząc oczy i umysły innych

– dodaje Renata Fert. – Jesteśmy przekonani, że książki nie zasiedzą się zbyt długo na półkach i wyruszą w wędrowkę po Ćmińsku i okolicach.

Przy półkach z książkami zastajemy najmłodszych czytelników – 6-letnią Julię Okłę (która wprowadzie sama jeszcze nie czyta, ale chętnie ogląda pięknie ilustrowane pozycje) oraz 8-letnią Jankę Herbuś. Właśnie przeczytałam „Lektury trzecioklasisty” i szukam nowej książki – mówi dziewczynka, która z zapalem kartkuje kolejne pozycje.

Członkowie stowarzyszenia Aktywni Ćmińsk mają też kolejny pomysł – bo skoro jest już Kącik Wędrującej Książki, to może warto od czasu do czasu porozmawiać o tym, co się przeczytało. – Przymierzamy się do organizowania cyklicznych wieczorków czytelniczych – zapowiada Renata Fert. To będzie kolejna, tym razem intelektualna aktywność grupy zapaleńców z Ćmińska. Po morsowaniu, cho-

dzeniu z kijkami czy aerobiku, przyjemnie będzie się z filiżanką herbaty lub kawy i pogadać o literaturze.

Warto dodać, że pracownia w Ćmińsku jest liderem wśród wszystkich Pracowni Orange. – Zgro-



Pracownia Orange w Ćmińsku- Podgrodzie została ogólnopolskim liderem

madzone przez nas punkty będzie można wymienić na gry i gadżety dla uczestników zajęć – dodaje Renata Fert.

Ćmińska pracownia przeszła również pozytywnie rekrutację do projektu „Druk 3D w Pracowniach Orange!”. 5 kwietnia odbędą się tu warsztaty z modelowania w 3D. ■ (nieb.)

Odeszli w zaświaty

Inka. Zagończyk. Łupaszka... Wyklęci i Niezłomni – to oni są bohaterami wystawy, którą w ostatni dzień lutego otwarto w Zespole Szkół w Kostomłotach Drugich.

Pochodzące ze zbiorów kieleckiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej fotografie i dokumenty obrazują działalność Żołnierzy Wyklętych, których w szczególny sposób wspominaliśmy 1 marca. – Wraz z zakończeniem wojny nie złożyli oni broni, bowiem dla nich nowy, komunistyczny porządek był nie do przyjęcia – mówił wójt gminy Miedziana Góra, Zdzisław Wrzałka otwierając wystawę w Zespole Szkół w Kostomłotach Drugich. – Ostatni Wyklęty – Józef Franczak, pseudonim „Laluś”, „Lalek”, ukrywał się aż do 1963 r., kiedy został zdradzony i zabity w walce.

Wójt Wrzałka przywołał również postać sanita-

riuszki Danuty Siedzikówny – „Inki”, która w wieku 18 lat została zastrzelona przez komunistyczne władze. Jest ona jedną z tysięcy Niezłomnych, którzy nie pogodzili się z sowietyzacją Polski. Jeden z nich – Feliks Selmanowicz – „Zagończyk” tak pisał do syna: „Ochodzę w zaświaty. To, co pozostawiam na tym świecie najdroższego to Polskę i ciebie”.

Dodajmy, że w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Zespole Szkół w Kostomłotach Drugich odbyła się uroczysta akademii, po której złożono kwiaty pod obeliskiem upamiętniającym Stanisława Sochę – 22-letniego partyzanta zamordowanego przez UB 17 stycznia 1947 r. w Miedzianej Górze. Dzień później odbyło się



Złożenie kwiatów pod obeliskiem upamiętniającym Stanisława Sochę

spotkanie z reżyserem filmu „Wyklęty” Konradem Łęckim oraz pokaz tego obrazu. Film jest opowieścią o ukrywających się w lesie i walczących w drugiej połowie lat 40. żołnierzach niepodległościowego podziemia. ■ (nieb.)

WYDARZYŁO SIĘ...



Dzień z bohaterami baśni przeżyły dzieciaki z Ćmińska



Młodzież z Wolnej Strefy w Kostomłotach Pierwszych ucałowała się w czasie ferii jazdy konnej



Turniej o Złotą Wstęgę Bobrzy w SP w Porzeczcu



Seniorki z Miedzianej Góry już przygotowują się do Niedzieli Palmowej



„Bobrzanki” pożegnały tegoroczny karnawał pysznymi pączkami



Prezydium Rady Gminy w Miedzianej Górze



Wójt Zdzisław Wrzałka spróbował swoich sił w tenisie podczas mistrzostw w szkole w Ćmińsku



Uczniowie ze szkoły w Kostomłotach Drugich poznawali losy wyklętych